

Jest taki samotny dom

Słowa: Adam Sikorski

Muzyka: Romuald Lipko i Krzysztof Cugowski

Wykonawca: Budka Suflera

- g d c D g d c D
- g d c Dsus4 D ^g ^d ^c Dsus4D
 Uderzył deszcz, wybuchła noc, przy drodze pusty dwór.

g d c D g d c D ^g ^d ^c D gdcD
 W katedrach drzew, w przyłbicach gór wagnerowski ton.

g d c Dsus4 D ^g ^d ^c Dsus4D
 Za witraża dziwnym szkłem pustych komnat chłód.

g d c Dsus4 D ^g ^d ^c Dsus4D
 W szary pył rozbity czas, martwy, pusty dwór.

g d c D g d c D
 - g F c D ^g ^F ^c D
 Dorzucam drew, bo ogień zgasł, ciągle burza trwa.

g F c D ^g ^F ^c D
 Nagle feeria barw i mnóstwo świateł, ktoś na skrzypcach gra.

g F c D ^g ^F ^c D
 Gotyckie odrzwia chylą się i skrzypiąc suną w bok,

g F c D g d c D ^g ^F ^c D gdcD
 I biała pani płynie, z nich, w brylantowej mgłę.

g F c D ^g ^F ^c D
 Zawirował z nami dwór, rudych włosów płomień.

g F c D ^g ^F ^c D
 Nad górami lecę, lecę z nią, różę trzymam w dłoni,
 - g F g F C ^g ^F ^g ^F C
 A po nocy przychodzi dzień, a po burzy spokój. (chór)

g F g F C ^g ^F ^g ^F C
 Nagle ptaki budzą mnie, tłukąc się do okien. (chór)
 - g F g F C A po nocy przychodzi dzień, a po burzy spokój. (chór)
 -> Znowu szary, pusty dom, gdzie schroniłem się (vocal)

g F g F C Nagle ptaki budzą mnie, tłukąc się do okien. (chór)
 -> I najmiłsza z wszystkich, z wszystkich mi na witraża szkło (vocal)

g F g F C A po nocy przychodzi dzień, a po burzy spokój. (chór)
 -> Znowu w drogę, w drogę trzeba iść, w życie się zanurzyć (vocal)

g F g F C Nagle ptaki budzą mnie, tłukąc się do okien. (chór)
 -> Chociaż w ręce jeszcze tkwi . . . lekko zwiędła róża. (vocal)
 - g F g F C A po nocy przychodzi dzień, a po burzy spokój.

g F g F C Nagle ptaki budzą mnie, tłukąc się do okien.

g F C g

x2

x2